

# Andrzej Zaucha i Anawa, Ta wiara

Ta wiara, ta wiara, ta wiara  
Ta wiara!  
W którą tyle razy uwierzono  
Tyle razy podeptana  
Która była tarczą i bramą  
i ostatnią ucieczką.  
Przenoszona z modlitwy do modlitwy.  
Oszukiwana  
Która była bardziej wiara głupców  
Która przenosiła góry  
Sensowna tylko w godzinę śmierci  
Z którą się urodziłem  
Tarcza i kurtyna, tarcza i kurtyna  
Tarcza i kurtyna!  
Która nie była nigdy odpowiedzią  
Lecz tylko pytaniem  
Która nie była nigdy odpowiedzią  
Lecz tylko pytaniem  
Która nie była nigdy odpowiedzią  
Lecz tylko pytaniem